

Niedźwiedzica początkiem Potopu

Rekonstrukcja przedwojennej fontanny

Dziś w Parku Kazimierza Wielkiego znajduje się wątpliwej urody fontanna, której jedynym atutem są pseudorybki. Nie zawsze tak było, dzięki działaniom zainicjowanym przez Stowarzyszenie Odbudowy Bydgoskiej Fontanny „Potop”, Plac Wolności odzyska dawną świetność.



zdjęcia: Wojciech Dopierała

Fontanna „Potop” powstała w wyniku konkursu ogłoszonego w 1897 roku w Królestwie Prus.

Zwycięski projekt, berlińskiego rzeźbiarza Ferdinanda Lepcke, po sześciu latach budowy, stanął na Placu Wolności. Monument przedstawiał ludzi i zwierzęta broniące się przed wielką wodą. Było to nawiązanie do biblijnego potopu. Warto dodać, że ten sam znakomity artysta wykonał, znajdującą się na Placu Teatralnym, rzeźbę dumnej i pięknej „Łuczniczki”.

Niestety w 1943 fontanna została zniszczona, dokładniej, przetopiona na armaty.



Tak wyglądała przedwojenna fontanna

Na początku listopada ruszyły prace nad rewitalizacją misy fontanny w której już niebawem zagości Niedźwiedzica.

Od 4 kwietnia 2009 roku, kopia rzeźby znajduje się przed Galerią Handlową Drukarnia. Niedźwiedzicę wykonał artysta-rzeźbiarz Michał Pronobis, absolwent ASP w Krakowie. Następny, znajdzie swoje miejsce w fontannie człowiek walczący z wężem.

Do przetargu, ogłoszonego w sierpniu, stanęły dwie firmy budowlane. Wybrano tę która zaproponowała korzystniejszą ofertę finansową. Dlatego też Alstal jest wykonawcą projektu.

W Parku Kazimierza Wielkiego dynamicznie ruszyły prace, które potrwają prawdopodobnie do pierwszego kwartału 2010 roku. Do zrobienia jest dużo, od wymiany fundamentów począwszy, a na oświetleniu skończywszy. Inwestycja szacowana jest na 1,5 mln zł. Fundusze zostały pozyskane z Urzędu Miasta Bydgoszcz oraz Regionalnego Programu Operacyjnego.

Inspiracją do odbudowy fontanny „Potop” była jej niepełna kopia, znajdująca się w rodzinnym mieście Ferdinanda Lepcke Coburgu (Bawaria). Jak przeczytać można na stronie poświęconej owemu przedsięwzięciu, to właśnie Bawarska fontanna zainspirowała Wojciecha i Mirosława Lech do przybliżenia Bydgoszczanom tego co stracili.

Pozostaje nam cierpliwie czekać na efekty prac nad "Potopem". A kiedy Park Kazimierza Wielkiego odzyska przedwojenną świetność, nikt nie odmówi sobie zdjęcia przy wyjątkowym monumencie.

Natalia Papierska